

**Anna M. Brzezińska**

# **Spór o średniowiecze**

**Z rozważań  
nad tożsamością  
kulturową Europy**

**Jacques Le Goff**

**Jerzy Kłoczowski**

**Aron Guriewicz**

# **Spór o średniowiecze**



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

**Anna M. Brzezińska**

# **Spór o średniowiecze**

**Z rozważań  
nad tożsamością  
kulturową Europy**

**Jacques Le Goff  
Jerzy Kłoczowski  
Aron Guriewicz**

Anna M. Brzezińska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii  
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT

*Mirosław Filipowicz*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Iwona Gos*

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

*Katarzyna Gorzkowska*

SKŁAD I ŁAMANIE

*MUNDA – Maciej Torz*

PROJEKT OKŁADKI

*Katarzyna Turkowska*

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/zatletic

© Copyright by Anna M. Brzezińska, Łódź 2018

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2018

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.07782.16.0.M

Ark. wyd. 14,0; ark. druk. 13,5

ISBN 978-83-8142-123-2

e-ISBN 978-83-8142-124-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl  
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl  
tel. (42) 665 58 63

***Basi i Frankowi***

## SPIS TREŚCI

Wstęp .....	9
Rozdział I	
<b>Biografie intelektualne</b> .....	17
1.1. <i>Historia historyka</i> : Aron Guriewicz .....	18
1.2. <i>Jasne średniowiecze</i> Jerzego Kłoczowskiego .....	40
1.3. W poszukiwaniu średniowiecza: Jacques Le Goff .....	61
1.4. Podobieństwa i różnice .....	81
Rozdział II	
<b>Średniowiecze w europejskiej pamięci kulturowej XIX i XX wieku</b> .....	85
2.1. <i>Media tempora, medium aevum</i> i trwanie .....	85
2.2. Przyczyny niechęci wobec średniowiecza .....	88
2.3. Fascynacja średniowieczem .....	90
2.4. Spór o średniowiecze w historiografii XIX stulecia i pierwszej połowy XX wieku .....	96
2.5. <i>De Europa meditatio quaedam</i> .....	105
2.6. Podsumowanie .....	108
Rozdział III	
<b>Wartości, którymi żywiło się długie i piękne średniowiecze. Analiza wybranych kategorii opisu średniowiecza w piśmarstwie historycznym Arona Guriewicza, Jacquesa Le Goffa i Jerzego Kłoczowskiego</b> .....	109
3.1. Chrześcijaństwo – hierarchia .....	113
3.2. Feudalizm – wierność .....	121
3.3. Monarchia – honor .....	128
3.4. Europa .....	137
3.5. Podsumowanie .....	146
Rozdział IV	
<b>Intelektualny wymiar historiografii w dyskursie publicznym. Aron Guriewicz, Jacques Le Goff i Jerzy Kłoczowski jako zaangażowani wizdowie współczesności</b> .....	149
4.1. „Odiszej. Człowiek w historii” .....	160

4.2. Tworzenie Europy Jacquesa Le Goffa .....	172
4.3. Instytut Europy Środkowo-Wschodniej Jerzego Kłoczowskiego.....	180
4.4. Podsumowanie .....	191
Zakończenie.....	193
Bibliografia .....	195
Indeks osób.....	209



## WSTĘP

Na pierwszy rzut oka tytuł *Spór o średniowiecze. Z rozważań nad tożsamością kulturową Europy: Jacques Le Goff, Jerzy Kłoczowski, Aron Guriewicz* budzi wątpliwości<sup>1</sup>. Z perspektywy ontologicznej – przynajmniej w kontekście dziejów Europy – ani średniowiecze, ani kulturowa tożsamość europejska raczej nie brzmią kontrowersyjnie, jako uznane powszechnie fakty kulturowe.

Punktem wyjścia przy wyborze tematu była jednak dla mnie perspektywa epistemologiczna, którą przyjmuję za koncepcją faktu historiograficznego Jerzego Topolskiego<sup>2</sup>. W tym ujęciu zasadniczą materią, którą jest w stanie badać historyk, jest przeszłość opisana, nie zaś przeszłość jako taka. Od możliwości dostrzeżenia przeszłości takiej, „jaką była naprawdę”, zawsze oddziela badacza jej interpretacja, konstruowana przez świadków, kronikarzy, wreszcie uczonych ekspertów. W tym obszarze sygnalizowany w tytule mojej pracy spór toczy się nieustannie – często życzliwy, twórczy, stanowi istotę procesu badawczego.

Wychodząc z tych założeń, pojęcia „średniowiecze” i „kulturowa tożsamość europejska” rozumiem w monografii jako konstrukty badawcze tworzone przez historyków, na podobieństwo substancji narracyjnej Franklina Ankersmita<sup>3</sup>. W wymiarze dydaktycznym względnie stałe znaczeniowo, w wymiarze naukowo-badawczym podlegające ciągłej dyskusji specjalistów.

Przywołane wyżej tezy nie znaczą jednak, że próbuję relatywizować kanony dziejopisarstwa. Pragnęłam jedynie wydobyć zależność między uwarunkowaniami kulturowymi, społecznymi, politycznymi a sposobem definiowania owych konstruktów w drugiej połowie XX wieku, szczególnie istotnej dla ich współczesnego rozumienia.

Proponowane przeze mnie podejście nie jest spojrzeniem mediewisty, lecz historyka historiografii, analizującego sposoby przedstawiania przeszłości w dyskursie o dziejach.

---

<sup>1</sup> Książka powstała na podstawie przeredagowanej i uzupełnionej rozprawy doktorskiej autorki.

<sup>2</sup> Zob. J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1984, s. 183–186.

<sup>3</sup> F. R. Ankersmit, *Narrative Logic. A Semantic Analysis of the Historian's Language*, Boston–London 1983, s. 2. Zob. E. Domańska, *Od postmodernistycznej narracji do po-postmodernistycznego doświadczenia. Ewy Domańskiej rozmowa z Franklinem R. Ankersmitem*, „Teksty Drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1996, t. 38/39, nr 2/3, s. 191–192.

Chronologiczny zakres rozprawy wyznacza dla mnie okres trwania w społeczeństwie europejskim traumy związanej z doświadczeniem dwóch totalitaryzmów, a więc czas od rozpoczęcia rozliczeń z faszyzmem bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej do upadku komunizmu w 1989 r. Życiorysy historyków, których dorobek analizowałam w niniejszej pracy sięgają dalej – dane im było uczestniczyć w późniejszym okresie przemian, jednak proces kształtowania ich wizji historii zakończył się w wyżej wspomnianym półwieczu. Kolejne lata pozwoliły im zmierzyć historiozoficzne założenia z rzeczywistością.

Mediewiści, którzy stali się bohaterami tej książki to dwaj badacze bezpośrednio naznaczeni doświadczeniem totalitaryzmu – historyk rosyjski Aron J. Guriewicz (1924–2005) i historyk polski – Jerzy Kłoczowski (1924–2017) oraz Jacques Le Goff (1924–2014), historyk francuski, który w tej generacji wywarł bodaj najbardziej znaczący wpływ na definiowanie średniowiecza w historiografii.

Opisaną wyżej tematykę ujęłam w czterech rozdziałach.

Pierwszy, dotyczący biografii intelektualnej bohaterów, poprzez analizę ich środowiska, kariery akademickiej na tle losów lokalnych historiografii w kontekście uwarunkowań historyczno-politycznych, miał na celu przybliżenie ich „dróg do średniowiecza” oraz warsztatowej formacji jako mediewistów. Chcąc zachować proporcje między podrozdziałami poświęconymi postaciom Guriewicza, Kłoczowskiego i Le Goffa, zastosowałam we wszystkich podobny kwestionariusz badawczy, oparty na klasycznym schemacie biografii intelektualnej, z wykorzystaniem źródeł autobiograficznych. Te ostatnie traktowałam jako szczególnie istotne, pozwalające zderzyć interpretację dokonań badaczy w środowisku naukowym z ich autonarracją.

Rozdział drugi stanowi wprowadzenie do dalszej, analitycznej części monografii. Poświęcony jest prezentacji losów pojęcia „średniowiecze” w europejskiej historiografii, literaturze, tekstach kultury – od ujęć renesansowych po współczesne. W jego tytule nawiązuję ponownie do kategorii „sporu”, by uwydatnić dynamikę dyskusji toczonych przez badaczy w obszarze interpretacji tej epoki.

Określony wyżej jako analityczny, rozdział trzeci zawiera próbę charakterystyki porównawczej wizji średniowiecza, jaka wyłania się z prac Guriewicza, Kłoczowskiego i Le Goffa. Analizuję ich koncepcje na przykładzie czterech kategorii, przez pryzmat których historiografia europejska najczęściej formowała definicje średniowiecza, co podkreślał J. Le Goff: chrześcijaństwa, feudalizmu, monarchii i honoru (związanego z etosem lennym i kodeksem rycerskim).

Rozdział czwarty w sensie metodologicznym jest nawiązaniem do rozdziału pierwszego. Poświęcony intelektualnemu wymiarowi historiografii w dyskursie publicznym, stanowi omówienie działań bohaterów tej książki na rzecz angażowania przez nich historiografii w edukację obywatelską. Poszukiwałam też w tej części pracy odpowiedzi na pytanie, na ile aktualna pozostaje współcześnie w kulturze europejskiej figura opisanego przez Raymonda Arona intelektualisty – zaangażowanego obserwatora spraw publicznie nieobojętnych.

Jak sygnalizowałam wyżej, dążąc do możliwie plastycznego modelu biografii intelektualnej moich bohaterów, za szczególnie interesujące uznałam źródła wpisujące się w konwencję *ego-histoire*, a więc pamiętniki, wspomnienia, wywiady – również (w przypadku Jerzego Kłoczowskiego) przeprowadzone przeze mnie osobiście<sup>4</sup>. Próbowałam wobec tej auto-historiografii znaleźć odpowiedź na pytanie, co jej wytworzenie przez historyka jest w stanie zmienić w odbiorze jego twórczości naukowej. W sferze metodologicznej jednak w pierwszym i czwartym rozdziale monografii najczęściej stosowałam metodę porównawczą, pozwalającą relatywizować wzajemnie sytuację badawczą i środowiskową bohaterów. Elementy warsztatu semantyki historycznej wykorzystałam w rozdziale trzecim, poświęconym obrazowi wartości składających się na tożsamość kulturową średniowiecza.

Celem moich rozważań była również historiograficzna analiza porównawcza dorobku Jacquesa Le Goffa, Arona Guriewicza i Jerzego Kłoczowskiego – prześledzenie przemian metodologicznych w polskiej, francuskiej i rosyjskiej historiografii w drugiej połowie XX wieku, zachodzących pod wpływem materializmu historycznego, braudelowskiej historii globalnej, wreszcie antropologii historycznej. Owe modele badawcze najbardziej dynamicznie wyrażały się właśnie w studiach nad średniowieczem. Przykładem szczególnej wrażliwości metodologicznej było na tym polu piśmiennictwo historyczne Arona Guriewicza. Jacques Le Goff i Jerzy Kłoczowski, wpisując się we wspomniany wyżej proces, zachowali bardziej umiarkowane postawy.

Obecna w pracach J. Le Goffa, A. Guriewicza i J. Kłoczowskiego kulturowa interpretacja średniowiecza stanowi godny uwagi fenomen historiograficzny, interesujący także z perspektywy antropologii kultury współczesnej. Status tekstów kanonicznych wobec problemu posttotalitarnej traumy, paralizującej kulturowo społeczeństwo europejskie, zyskały pisma socjologiczne – od Karla Poppera, przez Hannah Arendt, na Anthonym Giddensie kończąc. Warto zaznaczyć podejmowane równoległe próby terapii tejże kultury, czynione przez środowisko historyków.

Tło dla powyższych rozważań stanowią wzajemne relacje historiografii polskiej, rosyjskiej i francuskiej od II wojny światowej do chwili obecnej, interesujące zarówno w kontekście metodologicznym, jak i środowiskowym. Z perspektywy polskiego czytelnika na szczególną uwagę zasługuje tu wątek rosyjski, obciążony trudną pamięcią, budzący nierzadko stereotypowe skojarzenia i społeczną niechęć.

---

<sup>4</sup> Rezultaty pracy nad tą ostatnią formą źródła uczą jednak badawczej pokory – nie zawsze potrafiłam zadać pytania trudniejsze, nie wszystko, co zostało zarejestrowane, zdecydowałam się opublikować. Stąd też niewielki procentowo udział tego materiału w dalszym tekście monografii.

Analiza pisarstwa historycznego bohaterów niniejszej rozprawy pozwala dostrzec proponowany przez nich zaskakująco optymistyczny model uprawiania historii skoncentrowanej na tworzących dzieje ludziach. Ta głęboko humanistyczna perspektywa, nawiązująca do *Pochwały historii* Marca Blocha<sup>5</sup>, wyrosła z tradycji badawczej szkoły Annales, stanowiła próbę rehabilitacji społecznej użyteczności historii, szeroko kwestionowanej po II wojnie światowej z uwagi na kompromitację paradygmatu narodowego<sup>6</sup>.

W historiografii polskiej dotychczas brakuje szczegółowej monografii twórczości A. Guriewicza czy J. Le Goffa<sup>7</sup>. Podobnie sprawa wygląda w przypadku

<sup>5</sup> M. Bloch, *Apologie pour l'histoire ou Métier d'historien*, Paris 1949.

<sup>6</sup> Podstawę źródłową historiograficznej analizy dorobku trzech interesujących mnie badaczy stanowią w pierwszym rzędzie ich prace o charakterze syntez (m.in. J. Le Goff, *La civilisation de l'Occident médiéval*, Paris 1964; J. Kłoczowski, *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa 1998; A. Ja. Guriewicz, *Kategorii średniowiekowej kultury*, Moskwa 1972 i inne), następnie monografie (J. Le Goff, *Les intellectuels au Moyen Âge*, Paris 1957; *La naissance du purgatoire*, Paris 1981; *Saint Louis*, Paris 1995 i inne; J. Kłoczowski, *Europa słowiańska w XIV–XV wieku*, Warszawa 1984; *Wspólnoty chrześcijańskie*, Warszawa 1964 i inne; A. Guriewicz, *Problemy genezy feudalizmu w Zapadnoj Ewropie*, Moskwa 1970; *Indywid w Ewropie (Średniowiekowie)*, Moskwa 1993 i inne) oraz artykuły. Ponadto – szczególnie w tych fragmentach monografii, gdzie jest mowa o zaangażowaniu społecznym wyżej wymienionych historyków, niezbędne było (zwłaszcza w przypadku J. Le Goffa) skorzystanie z materiałów audiowizualnych, dokumentujących działalność popularyzatorską i obecność w życiu publicznym. Z tego względu istotna była kwerenda w archiwach Institut National d'Audiovisuelles w Paryżu, gdzie znajdują się nagrania prowadzonych przez Le Goffa audycji *Les lundis de l'Histoire* oraz jego wywiady dla francuskiej telewizji. Niestety, nie udało mi się przeprowadzić podobnych badań na Uniwersytecie im. Łomonosowa w Moskwie. Stąd też opinię o stanie archiwaliów rosyjskich dotyczących postaci A. Guriewicza podaję za innymi autorami. Zastosowanie znalazła też prasa codzienna, na analizie której – obok recenzji, polemik, laudacji, nekrologów obecnych w periodykach naukowych – opieram badania recepcji trzech historyków zarówno w środowisku naukowym, jak i w szerszym kontekście społecznym.

<sup>7</sup> Trzeba tu jednak wspomnieć o pracach Pawła Rodaka (*Pismo, książka, lektura. Rozmowy: Le Goff, Chartier, Hébrard, Fabre, Lejeune*, Warszawa 2009), Patryka Pleskota (*Intelektualni sąsiedzi. Kontakty polskich historyków z francuskim środowiskiem „Annales” w latach 1945–1989*, Warszawa 2010; *Naukowa szkoła przetrwania. Stacja Naukowa PAN w Paryżu w latach 1978–2004*, Warszawa 2008) czy Wojciecha Wrzoska (*Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii*, Wrocław 1995). Odnotować należy również poświęcony m.in. A. Guriewiczowi numer lubelskiego periodyku „Res Historica”, a także cenne przedmowy do polskich edycji prac J. Le Goffa autorstwa m. in. Bronisława Geremka, Karola Modzelewskiego czy P. Rodaka. W przypadku A. Guriewi-

polskiego bohatera mojej pracy<sup>8</sup>, mimo imponujących rozmiarów literatury rocznicowej poświęconej J. Kłoczowskiemu<sup>9</sup>. W literaturze obcojęzycznej, choć znacznie bardziej obszernej, można obserwować podobną tendencję. Twórczość J. Le Goffa i A. Guriewicza – obok ich własnych prac autobiograficznych – jest głównie elementem analiz poświęconych szerszemu zjawisku, jakim było w europejskiej historiografii II połowy XX wieku francuskie środowisko *Annales* i jego zagraniczni sympatycy<sup>10</sup>.

---

cza na uwagę zasługują ponadto recenzje jego *Kategorii średniowiekowej kultury*, opublikowane przez B. Geremka i B. Zientarę w trzecim numerze „Kwartalnika Historycznego” z 1973 r.

<sup>8</sup> Opracowań poświęconych pisarstwu historycznemu J. Kłoczowskiemu wypada szukać głównie wśród recenzji i materiałów rocznicowych. Na szczególną uwagę zasługuje przygotowany z okazji 90-lecia urodzin historyka tom *Człowiek i historia. Rzecz o Jerzym Kłoczowskim*, Lublin 2014 oraz dwutomowy zbiór *Historiae peritus. Księga jubileuszowa profesora Jerzego Kłoczowskiego*, cz. 1–2, red. H. Gapski, Lublin 1998. Spośród publikacji okolicznościowych można jeszcze wskazać szczupłą pracę zbiorową pod redakcją Iwony Pachcińskiej (*Jerzy Kłoczowski. Medal za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. I. Pachcińska, Lublin 2005). Idei europejskiej w dorobku polskiego bohatera niniejszej książki poświęcony został tekst Krzysztofa Pomiana (K. Pomian, *Jerzego Kłoczowskiego wizja historii Europy*, „Gazeta Wyborcza”, 12.11.2010). Można też odnotować recenzję związanego z prowadzonym przez J. Kłoczowskiego Instytutem Europy Środkowo-Wschodniej Łukasza Jasiny dla „Res Publica Nowa” (Ł. Jasina, *Europa – chrześcijaństwo – Polska*, <http://publica.pl/teksty/europa-chrzciscijanstwo-polska-3235.html>, dostęp: 23.04.2015). Moment oddania tej monografii do druku zbiegł się ze śmiercią Jerzego Kłoczowskiego. Dlatego odnotowałam jedynie dwa artykuły wspomnieniowe, które ukazały się niemal natychmiast: Ł. Jasina, *Prof. Jerzy Kłoczowski. Ostatni z Kolumbów*, „Rzeczpospolita”, 3.12.2017, <http://www.rp.pl/Publicystyka/312039951-Prof-Jerzy-Kloczowski-Ostatni-z-Kolumbow.html> (dostęp: 4.12.2017) oraz M. Sobieraj, *Nauczył mnie krytycznego myślenia o naszej historii. Wspomnienie o prof. Jerzym Kłoczowskim (1924–2017)*, „Gazeta Wyborcza”, 3.12.2017, <http://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,22729851,nauczyl-mnie-krytycznego-myslenia-o-naszej-historii-wspomnienie.html> (dostęp: 5.12.2017).

<sup>9</sup> W badaniach recepcji pisarstwa historycznego bohaterów mojej książki w Polsce pomocna jest też znaczna – w przypadku J. Le Goffa i J. Kłoczowskiego – liczba wywiadów pojawiających się szczególnie na przełomie XX i XXI stulecia na łamach prasy codziennej (m.in. „Gazeta Wyborcza”, „Europa. Tygodnik Idei”). Dwóch wywiadów w latach 70. XX wieku udzielił w polskiej prasie także A. Guriewicz.

<sup>10</sup> Wśród niepolskich opracowań dotyczących A. Guriewicza i J. Le Goffa wybór jest bardziej interesujący, poczynając od J. Le Goffa, *Saluting Aron Gurevich*, „The Medieval History Journal” 2004, t. 7, z. 2 i przedmowy A. Guriewicza do rosyjskiego wydania *La civilisation de l'Occident medieval* Le Goffa, poprzez istotne publikacje Traiana Stoianovitcha, Lynn Hunt czy Petera Burke'a dotyczące fenomenu szkoły *Annales* (T. Stoianovich,



Nie było moim celem zupełne wyręczenie autorów przyszych szczegółowych opracowań, na jakie z pewnością każdy z bohaterów tej pracy zasłużył, sądzę jednak, że ustalenia, które udało mi się poczynić, wpisują się w pewną lukę istniejącą w literaturze przedmiotu.

Na koniec chciałabym podziękować wszystkim, którzy radą i wsparciem towarzyszyli powstawaniu tej publikacji. Wyrazy wdzięczności kieruję zwłaszcza do prof. dr. hab. Rafała Stobieckiego i dr hab. prof. UŁ Jolanty Kolbuszewskiej, a także doktorantów Katedry Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Łódzkiego oraz życzliwych pracowników tutejszego Instytutu Historii.

Dziękuję twórcom i uczestnikom Interdyscyplinarnego Seminarium Historycznego prof. dr. hab. Wojciecha Wrzoska z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za okazję do wymiany myśli i serdeczną atmosferę spotkań, wzbogacających moje rozumienie historii.

---

*French Historical Method: the Annales Paradigm*, New York 1976; L. Hunt, *French history in the last twenty years: the rise and fall of the Annales paradigm*, „Journal of Contemporary History” 1986, nr 21, z. 2; P. Burke, *The French Historical Revolution: the Annales School (1929–1989)*, Stanford 1990), po fundamentalne dzieło Stuarta Clarka *The Annales School: Critical Assessments*, London–New York 1999. W historiografii rosyjskiej szereg prac poświęcił tematyce Annales Jurij N. Afanasjew. Pełna bibliografia znajduje się pod linkiem: <http://www.yuriafanasiev.ru/bibliohron.html> (dostęp: 21.03.2015). Ponadto, wiele dla uznania dorobku Guriewicza na forum międzynarodowym robi Yelena Mazour-Matusevich (Fairbanks University, Alaska). Poszerzają się również rosyjskie studia nad jego spuścizną. O ile w literaturze z lat 90. można wskazać głównie teksty Leonida M. Batkina i wzmiankę o Guriewiczu w syntezie pod redakcją Jurija N. Afanasjewa, poświęconej najnowszej historiografii rosyjskiej (*Sovietskaja istoriografija*, red. J. N. Afanasjew, Moskwa 1996), to w późniejszych latach zwraca uwagę inicjatywa wydania zbiorowego prac Guriewicza (1999–2007) i ciekawy kontekst rozpatrywania jego dorobku w artykule Dmitrija Charitonowicza (D. Charitonowicz, *Sowremennost' sredniewiekowia*, „Nowyj Mir” 2000, nr 10). Cztery lata po śmierci Guriewicza ukazał się redagowany przez Y. Mazour-Matusevich zbiór artykułów (*Saluting Aron Gurevich: Essays in History, Literature and Other Related Subjects*, red. Y. Mazour-Matusevich, A. S. Korros, Brill 2010), zaś rok później miała miejsce publikacja podobnej pracy na rynku rosyjskim, pod redakcją Swietłany Łuczickiej (*Obrazy proszłowo. Sbornik pamyati A. Ja. Guriewicza*, red. K. Levinson, S. Łuczickaja, Sankt Petersburg 2011, zob. A. Brzezinska, *The Middle Ages of Aron Yakovlevich Gurevich in the light of historical semantics*, [w:] *Obrazy proszłowo...*, s. 82–105). Ze względu na moją nieznamość języka niemieckiego, nie byłam w stanie w pełni wykorzystać pracy Leonore Scholze-Irrlitz, niemieckiej antropolog, która w 1992 r. obroniła doktorat poświęcony porównaniu koncepcji kultury w pracach Arona Guriewicza i Jacquesa Le Goffa (L. Scholze-Irrlitz, *Anthropologische Aspekte in der Geschichtsschreibung. Eine Studie zu Problemen sozial- und kulturhistorischer Methodik bei Jacques Le Goff und Aaron J. Gurjewitsch*, Berlin 1992).

Dziękuję za cenne uwagi recenzentom mojego doktoratu – dr hab. prof. UŁ Małgorzacie Dąbrowskiej i dyrektorowi Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, dr. hab. prof. KUL Mirosławowi Filipowiczowi.

Dziękuję wreszcie moim najbliższym – rodzinie i przyjaciołom – a przede wszystkim Dziadkom, Barbarze i Janowi Kłysom, za zaszczerpienie miłości do humanistyki i wiary w drugiego człowieka.

Łódź, grudzień 2017 r.

# ROZDZIAŁ I

## BIOGRAFIE INTELEKTUALNE

... masz mało czasu trzeba dać świadectwo

Zbigniew Herbert

Ponad dwadzieścia lat temu grupa francuskich historyków (m.in. Georges Duby, Jacques Le Goff, Pierre Chaunu) opublikowała pod redakcją Pierre'a Nory zbiór tekstów *Essais d'ego-histoire* (1987). Wychodząc naprzeciw potrzebie redefiniowania historiografii, autorzy starali się stworzyć nowy model źródła biograficznego, niemający charakteru „falszywie literackiej autobiografii, ani zbędnych prywatnych wynurzeń, ani abstrakcyjnego wyznania wiary czy brutalnej psychoanalizy”<sup>1</sup>. Istotą metody było „wyjaśnienie własnej historii jako historii innego”, zastosowanie przez historyków w odniesieniu do samych siebie „we własnym stylu i według bliższych sobie metod – punktu widzenia chłodnego, całościowego, racjonalizatorskiego, tak często stosowanego w odniesieniu do innych”. Owe zabiegi dotyczące konstruowania źródła miały pomóc wyjaśnić „historykowi związek między historią, która została napisana i historią, która tworzy [historyka]”, a ponadto wnieść nową jakość w tradycyjny dyskurs pamięci i pogłębić rozumienie własnej epoki<sup>2</sup>.

Postulowana przez francuskich uczonych metoda nie była pozbawiona wad. Aron Guriewicz, obserwujący z dużym zainteresowaniem antropologizowanie historii w środowisku *Annales*, komentował je następująco: „to istotnie pożyteczna lektura: można zobaczyć, jak człowiek się rozwijał, w jakim naukowym i społecznym środowisku się obracał i jak wpłynęło to na jego twórczość [...] ale nie ulega wątpliwości, że dali oni obraz tylko jednej strony swojego życia”, wszystko zostało opisane „mniej lub bardziej bezpiecznie” i wreszcie „odniosłem wrażenie, że w życiu tych historyków nie było żadnych specjalnych trudności”<sup>3</sup>. Rosyjskiego badacza, przekonanego podobnie jak autorzy *Essais d'ego-histoire* o potrzebie tworzenia przez historyków wspomnień-świadectw epoki, nie przekonywał rezultat pracy francuskich kolegów. Składając niepowodzenie ich próby na karb kodeksu

---

<sup>1</sup> P. Nora, *Presentation de l'editeur*, [w:] *Essais d'ego-histoire*, red. J. Le Goff, P. Nora, Paris 1987, s. 5.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> A. Ja. Guriewicz, *Istoria istorika*, Moskwa 2004, s. 50.



kulturowego, każącego w kręgu euro-amerykańskim chronić sferę prywatności, w swoich wspomnieniach, które traktował – mam wrażenie – jako głos w dyskusji nad metodą *ego-histoire*, zastosował narrację zdecydowanie bardziej zaangażowaną<sup>4</sup>.

Z perspektywy czasu wydaje się, że wbrew intencjom autorów *ego-histoire* nie zrewolucjonizowała badań historyków historiografii, niemniej jednak doprowadziła do ze wszech miar pożytecznej z ich punktu widzenia tendencji tworzenia auto-historycznych źródeł, choćby przez znaczących dla współczesnego dzielpisarstwa badaczy związanych z nurtem<sup>5</sup>.

Będą to więc wywiady-rzeki Marca Heurgona *Un vie pour histoire* (1996, 2010) i Jeana-Maurice'a de Montremy *A la recherche du Moyen Âge* (2003) z Jacquesem Le Goffem, wreszcie *Avec Hanka* (2008) – poruszające wspomnienia francuskiego historyka wydane po śmierci żony, polskiej lekarki, Anny z Dunin-Wąsowiczów. Również żonie, Esfir, dedykował swoją *Istorię istorika* (2004) Aron Guriewicz. Auto-historia Jerzego Kłoczowskiego to liczne rozmowy i wywiady, przede wszystkim Henryka Gapskiego, w jubileuszowej księdze *Historiae peritus* (1998) oraz Łukasza Jasiny z żoną mediewisty, Krystyną<sup>6</sup>.

### 1.1. Historia historyka: Aron Guriewicz<sup>7</sup>

Aron Jakowlewicz Guriewicz, światowej sławy mediewista rosyjski, urodził się 12 maja 1924 r. w Moskwie. Matka, Lija Josifowna, z wykształcenia ekonomistka, pochodziła ze zasymilowanej rodziny żydowskiej o tradycjach kupieckich, osiadłej na Syberii, w Nerczyńsku i Serteńsku. Dziadek ze strony matki zginął zesłany do łagru na Wyspach Sołowieckich na początku lat 30. XX wieku. Jakow Guriewicz, ojciec, również potomek zamożnej burżuazji żydowskiej z obwodu homelskiego, zmarł na gruźlicę, gdy przyszedł historyk miał zaledwie półtora roku. Wobec braku środków do życia rodzina znalazła się na skraju nędzy. Aron Guriewicz dorastał w jednopokojowej *komunalce*, wychowywany przez czę-

---

<sup>4</sup> Zob. A. Brzezińska, *Istoria istorika Arona J. Guriewicza – autohistoria czy autobiografia?*, [w:] *Obserwacja uczestnicząca w badaniach historycznych*, red. B. Wagner, T. Wiślicz, Zabrze 2008, s. 213–222.

<sup>5</sup> Zob. G. Iggers, W. Iggers, *Two Lives in Uncertain Times. Facing the Challenges of the 20<sup>th</sup> Century as Scholars and Citizens*, Washington 2006; K. Modzelewski, *Zajeżdźmy kobylę historii. Wyznania poobijanego jeźdźca*, Warszawa 2013. Por. M. Szulakiewicz, *O człowieku w czasach trudnych*, Toruń 2012.

<sup>6</sup> [http://luccasj2402.wrzuca.pl/audio/4y4FTbd8PVh/plik\\_1\\_-\\_krystyna\\_klozczowska](http://luccasj2402.wrzuca.pl/audio/4y4FTbd8PVh/plik_1_-_krystyna_klozczowska) (dostęp: 30.03.2015).

<sup>7</sup> Skrócona biografia A. Guriewicza była przedmiotem mojego artykułu: A. Brzezińska, *Aron Guriewicz (1924–2006)*, [w:] *Mediewiści*, red. J. Strzelczyk, Poznań 2011, s. 69–86.

sto nieobecną matkę i opiekunkę – prostą chłopkę z guberni rizańskiej, która dobrowolnie zgodziła się pozostać przy wdowie, pomagając w utrzymaniu domu<sup>8</sup>. Lija Josifowna Guriewiczowa nie potrafiła się przystosować do zmiany warunków życiowych. Zmarła, gdy syn rozpoczynał studia. W późniejszych latach rosyjski historyk nigdy nie wracał do korzeni, sam o sobie pisał: „uczucia rodzinne są u mnie niedorozwinięte [...]”<sup>9</sup>.

Trudna sytuacja rodzinna, skądinąd niebędąca wyjątkiem na tle losów inteligencji pochodzenia żydowskiego w okresie stalinowskim w ZSRR, nie ułatwiała późniejszemu uczoneму odnalezienia własnej tożsamości w skomplikowanej rzeczywistości radzieckich lat 30. W okresie szkolnym Aron był aktywnym członkiem Komsomołu, pozostawał pod wpływem ideowego komunizmu drugiego męża matki, Igora Konstantinowicza Rogaszewicza<sup>10</sup>. Wielka Czystka i rozczarowanie rezultatem II wojny światowej – zaostreniem dyktatury Stalina zamiast demokracji, której część społeczeństwa spodziewała się po zbliżeniu z Wielką Brytanią i USA (zresztą, rozczarowaniem wspólnym wielu młodym ludziom z jego pokolenia) – przyczyniły się do porzucenia współpracy z systemem i decyzji o niewstępowaniu w szeregi KPZR. Jak pisał, w okresie studenckim za pośrednictwem przyszłej żony, Esfir, zetknął się ze środowiskiem mienszewickich intelektualistów, oficjalnie prześladowanych przez władze. Wspólne rozmowy i koleje losów owych ludzi spowodowały przejście Guriewicza na pozycję kontestatora rzeczywistości, miały się także przyczynić do ukształtowania kultury intelektualnej przyszłego uczonego<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> A. Ja. Guriewicz, *Istoria istorika...*, s. 71–73.

<sup>9</sup> Tamże, s. 71.

<sup>10</sup> O postaci ojczyma Arona J. Guriewicza wiadomo niewiele. Pojawia się on tylko na kartach wspomnianej wyżej *Istории istorika...* (s. 74–75): zgodnie z relacją A. J. Guriewicza, I. K. Rogaszewicz był czerwoarmistą, weteranem wojny domowej (1918–1920). Po śmierci Lenina wykluczony z partii jako syn urzędnika carskiej policji, choć od lat nie utrzymywał z ojcem kontaktu, a sam Guriewicz przypuszczał, że „Rogaszewicz” było nazwiskiem przybranym. Aresztowany i zesłany do łagru w 1937 r., został zwolniony na mocy amnestii po objęciu stanowiska Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR przez Ławrentija Berię w listopadzie 1938 r. Zrehabilitowany i przyjęty na powrót do partii, rozpoczął naukę na Wsiesojuznoj Promyslennoj Akademii, którą ukończył wraz z ostatnim rocznikiem w 1941 r., kiedy to uczelnię zamknięto na wniosek Stalina. Tego samego roku zaginął bez wieści na froncie. W Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk (dalej: RAN) w zasobie A. J. Guriewicza nie ma informacji o rodzinie, a córka historyka, Elena A. Guriewicz, nie była zainteresowana rozmową o biografii ojca. Losy rodziny próbował rekonstruować Władimir Ryżkowski – zob. *Sowietskaja mediewistika and beyond*, „Nowoje Literaturnoje Obozrenie” 2009, nr 97, [http://polit.ru/article/2009/09/18/ryzhkovskiy/#\\_ednref9](http://polit.ru/article/2009/09/18/ryzhkovskiy/#_ednref9) (dostęp: 18.06.2016).

<sup>11</sup> Podobnie, jak w przypadku danych o rodzinie Guriewicza przedstawia się stan źródeł dotyczący jego żony (patrz przyp. 10). Trudno określić, kogo dokładanie miał

Jako kolejny – tym razem decydujący – etap odchodzenia od komunizmu Guriewicz wskazywał falę antysemityzmu, która ogarnęła środowiska inteligencje ZSRR w związku ze „sprawą lekarzy kremlofskich”. Nagonka dotknęła wówczas znaczną liczbę uczonych, bezpośrednio zaważyła też na kształcie kariery akademickiej Guriewicza. Skazany z racji pochodzenia na prowincję, zaliczony na wstępie do naukowców „drugiej kategorii”, tym łatwiej dokonał wyboru własnej drogi badawczej, starając się o jej niezależność od dogmatów metodologii marksistowskiej. Aby przetrwać, należało pogodzić się z trybami maszyny stalinowskiej – przynajmniej biernie. W Guriewiczu budziło to głęboki sprzeciw wewnętrzny, który po latach znalazł wyraz w jego poszukiwaniach metodologicznych. Jednak zewnętrznie przyjął postawę pełnego rezerwy milczenia. Jak ujął to trafnie Jerzy Strzelczyk w uzasadnieniu nadania rosyjskiemu mediewiście doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 1996 r., „życie Guriewicza to znamienny [...] przyczynek do dziejów humanistyki w ogóle”<sup>12</sup>.

Podając polityczne przyczyny swego naukowego *zesłania*, deklarując w zamian na kartach *Istorii*... poczucie wyższości moralnej względem badaczy z Katedry Historii Wieków Średnich MGU<sup>13</sup>, do których grona nie dane mu było dołączyć, Guriewicz nie potrafił – być może mimowolnie – ukryć rozgoryczenia, że tak się nie stało. Trudno się bowiem oprzeć wrażeniu, że powody obiektywne, takie jak pochodzenie żydowskie, brak przynależności partyjnej, ewentualne związki ze środowiskiem rewolucjonistów mienszewickich, nie były niczym wyjątkowym na tle losów radzieckiej inteligencji. Przykładem może być postać wspomnianej wielokrotnie, z zauważalną niechęcią, przez autora *Istorii*... Ewge-

---

autor *Istorii istorika*... na myśli, pisząc o „mienszewickich intelektualistach”. Zwraca uwagę fakt, że co najmniej dobrze moskiewskie środowisko mienszewików znała bliska zawodowo (choć nigdy intelektualnie) Guriewiczowi Ewgenia Gutnowa (1914–1992) z Katedry Historii Wieków Średnich Uniwersytetu im. Michaiła Łomonosowa w Moskwie (Moskowskij Gosudarstwiennyj Uniwersitet im. M. Łomonosowa, dalej: MGU), której wspomnienia wydane trzy lata przed *Istorią*... recenzował (E. Gutnowa, *Piereżytoje*, Moskwa 2001; zob: Guriewicz A. Ja., *Istoriak sredi ruin: popytka kriticzeskowo pročtenia memuarow E. W. Gutnowoj*, „Srednije wieka” 2002, nr 63, s. 362–393). Podobnie jak Guriewicz i jego żona, była ona z pochodzenia Żydówką, ponadto rodzoną bratanicą Julija Martowa. W okresie ZSRR ukrywała swoje koneksje, niemniej jednak w Rosji doby transformacji ustrojowej były one wręcz powodem do dumy. Gutnowa we wspomnieniach kreśli barwne portrety czołowych działaczy obozu mienszewików, podając liczne nazwiska. Wydaje się mało prawdopodobne, by Guriewicz z powodów politycznych czy środowiskowych musiał opisywać dom rodzinny żony aż tak ogólnikowo.

<sup>12</sup> J. Strzelczyk, *Opinia o dorobku naukowym prof. Arona J. Guriewicza w związku z postępowaniem o nadaniu mu godności doktora h.c. UAM* (kopia ze zbiorów własnych sporządzona za zgodą autora).

<sup>13</sup> Por. przypis 11.

nii Gutnowej<sup>14</sup>, którą poznał jako aspirantkę na Wydziale Historycznym MGU. Pochodząca z rabinackiej rodziny Cederbaumów, bratanica i córka „zawodowych rewolucjonistów” z Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji<sup>15</sup>, w dodatku żona Elbrusa Gutnowa, protegowanego Sergo Ordżonikidze, zrobiła w ówczesnym rozumieniu karierę w niedostępnej dla Guriewicza Katedrze Wieków Średnich MGU<sup>16</sup>. Tym, co najmocniej zaważyło na tak różnych losach obojga były prawdopodobnie cechy osobowości. Ze wspomnień Gutnowej wyłania się postać o silnej woli przetrwania, przede wszystkim w wymiarze czysto egzystencjalnym, potem dopiero – naukowym<sup>17</sup>. Paradoksalnie Guriewicz, który nigdy nie doświadczył aresztowań i więzienia najbliższych członków rodziny, mógł sobie wewnątrznie pozwolić na o wiele większą pryncypialność.

W 1943 r., po ukończeniu szkoły średniej, jako przymusowy robotnik przemysłu zbrojnego (rodzaj mobilizacji) przyszedł mediewista rozpoczął zaoczne studia historyczne na Uniwersytecie Moskiewskim im. Łomonosowa. Po drugim roku zdał egzaminy na studia dzienne, świadom, że historia jest jego pasją. Pozostając pod urokiem przeczytanych wówczas *Ocz'erkow sreiedniewiekowo gosudarstwa i obszczestwa* pióra wybitnego historyka rosyjskiej szkoły przedrewolucyjnej, Dmitrija Michaiłowicza Pietruszewskiego, zdecydował się na wybór seminarium Aleksandra Josifowicza Nieusychina w Katedrze Historii Wieków Średnich. Katedra, kierowana wówczas przez znanego w świecie specjalistę historii społeczno-ekonomicznej wczesnego średniowiecza angielskiego, Ewgienija Aleksiejewicza Kosminskiego, w latach powojennego chaosu skupiała popularne osobowości mediewistyki radzieckiej – jej członkami byli m.in. Sergiej Dmitrowicz Skazkin, Borys Fiodorowicz Porszniew, Ewgenia Władimirowna Gutnowa czy Michaił Abramowicz Barg<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> Zob. A. A. Anisimowa, *Ewgenia Gutnowa*, [w:] *Encyklopediczeskij sławar Moskowskowo Uniwersiteta. Istoriceszkij Fakultet*, red. S. P. Karpow, Moskwa 2004.

<sup>15</sup> Patrz przyp. 12.

<sup>16</sup> E. Gutnowa, *Piereżytoje...*, s. 21, 28, 34, <http://www.rulit.net/books/perezhitoe-read-260010-16.html> (dostęp: 15.06.2016).

<sup>17</sup> Ceną za życiową stabilizację było bezwzględne zerwanie kontaktów z ojcem, rozpad wielopokoleniowej rodziny Cederbaumów i utrata szczęśliwego dzieciństwa. Pracując jako robotnica, Gutnowa tworzyła swoją nową tożsamość w czasach Wielkiej Czystki, pamiętając, że odkrycie prawdziwej może oznaczać aresztowanie matki, a nawet jej samej. Można powiedzieć, że ta wymuszona przez sowiecki system *resocjalizacja* przyniosła rezultaty. Odnosząc się do *wojny z kosmopolityzmem*, Gutnowa pisała u schyłku lat 80. XX wieku o „powrocie antysemityzmu, z którego wydawałoby się, nasza niezwyciężona armia oczyściła świat” i obarczając winą za stan rzeczy Stalina (nie partię), współczuła Ninie A. Sidorowej, której mąż był Żydem (E. Gutnowa, *Piereżytoje...*, s. 42).

<sup>18</sup> Nie są to nazwiska nieznane polskim uczynom. W pierwszej połowie lat 50. obowiązującym podręcznikiem do nauki historii w ósmej i dziewiątej klasie szkoły ogólnokształcącej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej była Kosminskiego *Historia wieków*